

Sesja trwała 56 sekund

Data publikacji: 28.07.2006 0:00



brak zdjęcia

Tak krótkiej sesji nie było chyba w żadnym Polskim powiecie. Dokładnie 56 sekund trwała wczoraj - nadzwyczajna - sesja rady powiatu Cieszyńskiego. Jej program przewidywał tylko jeden punkt - odwołanie radnej Haliny Molak - Olczak z stanowiska radnej. Sesja trwała niespełna minutę bo na sali zabrakło... kworum.

- [posłuchaj relacji](#)

Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, iż chwilę po zamknięciu sesji na salę wszedł radny. Tym samym kworum na sali już było, jednak że radny pojawił się już po zamknięciu sesji przewodniczący - Ludwik Kuboszek - decyzji nie mógł cofnąć. To zdenerwowało opozycję.

- [posłuchaj relacji](#)

A zdaniem radców prawnych przewodniczący mógł tak zrobić.

Nadzwyczajna sesja musiała się odbyć, ponieważ nakazał tak wojewoda. Radna Molak - Olczak na początku kadencji prowadziła działalność lekarską na mieniu samorządowym. *To według prawa jest zabronione* - wyjaśniają Krzysztof Kulka i Iwona Duszkiewicz z nadzoru prawnego wojewody. Radna co prawda zrezygnowała z prowadzenia działalności, ale...

- [posłuchaj relacji](#)

Dlaczego procedury związane z odwołaniem radnej trwały tak długo? Poprzedni wojewoda proces rozpoczął ale z niewyjaśnionych przyczyn sprawa stanęła w miejscu. Kiedy wojewodą został Tomasz Pietrzykowski - sprawa ruszyła z miejsca - wyjaśnia przewodniczący rady powiatu Ludwik Kuboszek.

- [posłuchaj relacji](#)

Rzeczywiście, jakakolwiek decyzja radnych i tak by skutkowała tylko jednym - odwołaniem, prędzej czy później radnej Olczak. W chwili obecnej wojewoda najprawdopodobniej wyda zarządzenie zastępcze wygaszające mandat radnej. Do sprawy będziemy jeszcze wracać.

